



CENne

- Inspiracje
- Metodyczne

tom VII

Sylwia Kilanowska-Męczykowska

Sztuka jako uniwersalne narzędzie pracy nauczyciela

**Pomorskie Centrum Edukacji
Nauczycieli** w Gdańsku



Institucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

Wydawca

Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku
al. gen. J. Hallera 14, 80-401 Gdańsk

Redakcja serii

Alina Benn

Redakcja numeru

Sylwia Kilanowska-Męczykowska

Korekta

Alina Benn

Projekt graficzny, skład, okładka

Beata Kwaśniewska

Tom serii: VII



Gdańsk 2023

ISSN 2658-266X

ISBN 978-83-86526-33-8

Edukacja artystyczna nie jest stratą czasu	7
<i>Sylwia Kilanowska-Męczykowska</i>	
Tradycja i nowoczesność – etnoprojekty w szkole w Kowalach	9
<i>Anna Flis</i>	
Konspekt lekcji plastyki	14
W Krainie Ilustracji	15
<i>Beata Hernas</i>	
Edukacja artystyczna jako uniwersalne narzędzie pracy nauczyciela	26
<i>Iwona Skrzoska-Dziewiałtowicz</i>	
Relacje rodzinne, wartości i przemijanie – na podstawie filmu <i>Pora umierać</i> w reż. D. Kędzierzawskiej	37
<i>Małgorzata Gałzka</i>	

Po co nam to malowanie?

To pytanie pada w szkole często. W obliczu przeładowanych planów lekcji niektórzy uczniowie i ich rodzice podważają sens uczestniczenia w lekcjach plastyki czy udziału w wycieczkach do instytucji kultury.

Jaki jest zatem sens edukacji artystycznej? Bo tak naprawdę jej nie ma. Nie można bowiem nazwać edukacją artystyczną tych kilkaset godzin w szkole uwieczonych w 45-minutowych lekcjach. Nie tak to powinno wyglądać. Czy możemy sobie wyobrazić realizację choćby najmniejszego projektu artystycznego w trzy kwadransy? A co z przyjemnością tworzenia? Gdzie namysł nad tym, co mamy zamiar zrobić?

A przecież sztuka daje tak wiele... uczy wrażliwości, kształtuje poczucie estetyki, pozwala nam wytchnąć od codziennych trosk. Dzięki niej czujemy moc sprawczą, budujemy poczucie własnej wartości.

Zatrzymajmy się na chwilę i z uwagą rozejrzyjmy dookoła. Co widzimy? Miasta obklejone coraz większymi reklamami, które krzyczą

feerią barw. Landrynkowe i styropianowe ocieplenia budynków, gdzie każdy różni się od sąsiedniego. Brak ładu, subtelności, estetyki. Dlaczego?

Może właśnie dlatego, że nie ma w nas tego poczucia ładu i estetyki? Nie rodzimy się z nimi, są one w nas kształtowane. Do podobnych wniosków dochodzi w swojej jakże przytłaczającej książce *Wanna z kolumnadą* Filip Springer¹. We wstępie zestawia liczbę godzin, które poświęca się na edukację

¹ F. Springer, *Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni*, wyd. Czarne, 2013. „Lekcja plastyki. 263 godziny. Tyle czasu spędzają na lekcjach o sztuce uczniowie drugiej klasy podstawówki w Liechtensteinie. Łącznie przez 9 lat nauki będą mieli 2304 godziny. To europejski rekord. W czołówce nauczania o sztuce są też Duńczycy – 1120 godzin w sześć lat, Portugalczycy – 1100 godzin w osiem lat oraz Finowie i Norwegowie – po 997 godzin odpowiednio w dziewięć i dziesięć lat. Mali Łotysze zagłębiają się w zagadnienia związane ze sztuką przez 800 godzin w ciągu dziewięciu lat nauki, Czesi w tym samym czasie mają 636 godzin lekcji o tej tematyce, Węgrzy 600 godzin w osiem lat. Rumuni w ciągu dekady poświęcają na to 550 godzin. Przez dziewięć lat podstawówki i gimnazjum polskie dzieci spędzają na lekcjach poświęconych sztuce nie więcej niż 255 godzin”.

Każde dziecko jest artystą. Problem w tym, jak pozostać artystą, kiedy się dorośnie.

Pablo Picasso

artystyczną w różnych krajach Europy. Polskich 255 godzin wydaje się niczym w porównaniu z 1100 godzin w Portugalii czy 1120 w Danii (nota bene w świecie znany jest design duński; polski, choć także znakomity, raczej nie!). W samej tylko drugiej klasie szkoły podstawowej w Liechtensteinie uczniowie mają 263 godziny (łącznie ponad 2000 godzin), czyli tyle, ile u nas podczas całego cyklu kształcenia. Co zatem zrobić? Jak kształtować wrażliwość estetyczną i pokazywać, że edukacja artystyczna ma sens?

łączy nas sztuka...

Nasza sieć narodziła na przełomie 2016/2017 roku; prowadziliśmy ją wspólnie z Piotrem Zubowiczem. Idea wspierania edukacji wykorzystującej sztukę wyszła od prof. Piotra Bogdanowicza uczącego w Liceum Sztuk Plastycznych w Gdańsku. Na terenie tej placówki nieraz mieliśmy okazję się spotykać na szkoleniach i warsztatach o fotografii, filmie animowanym czy sztuce współczesnej.

Ważnym i obecnym do dzisiaj rysem sieci jest jej międzyprzedmiotowość, a bogactwem – różnorodna perspektywa uczestniczących w spotkaniach nauczycieli, którzy w odmienny sposób i w różnym celu wykorzystują sztukę w edukacji. Stymulowanie twórczości uczniowskiej i zapewnienie edukacji kulturalnej to nie tylko zadanie dla przedmiotów artystycznych; są to bowiem ogólne funkcje edukacji, stąd obecność w naszym gronie nauczycieli plastyki i muzyki, języka polskiego, bibliotekarzy, nauczycieli wychowania przedszkolnego czy języków obcych. Łączy nas zamiłowanie do sztuki i pragnienie wykorzystania jej potencjału w kształceniu kluczowych kompetencji takich jak świadomość i ekspresja kulturalna oraz kreatywność. Podczas spotkań dzielimy się pomysłami na wykorzystanie muzyki, literatury i sztuk wizualnych w celu stworzenia naszym uczniom możliwości twórczego wyrażania idei, doświadczeń i uczuć.

W salach szkoleniowych, sieci, instytucjach kultury...

Przez wiele lat działania sieci uczestniczyliśmy w licznych spotkaniach i podjęliśmy dziesiątki tematów. Fotografia, film, street art, komiks, sięganie do sztuki prehistorycznej, sztuki ludowej i dziedzictwa regionu, wizyty studyjne w ASP w Gdańsku, zwiedzanie wystawy stałej w Muzeum Miasta Gdyni, łączenie sztuki i nauki w szkolnych Laboratoriach Przyszłości, wyjazd do Instytutu Cybernetyki Sztuki, wędrowka po gdańskiej Zaspie śladem murali czy spacer dźwiękowy rodzący pytania o to, czym jest ekologia akustyczna. Lata spotkań i setki rozmów zaowocowały wieloma zrealizowanymi projektami. Jesteśmy szczęśliwi, że możemy podzielić się z innymi nauczycielami naszymi pomysłami na wykorzystanie w edukacji narzędzi, jakie daje sztuka.

W niniejszej publikacji **Anna Flis** pokaże, jak w swojej pracy łączy plastykę i edukację regionalną, by zachęcić swoich uczniów do zapoznania się z dziedzictwem

kulturowym Pomorza. **Beata Hernas** zabierze nas w podróż do Krainy Ilustracji i podpowie, w jaki sposób za pomocą klasycznych i współczesnych książek dla dzieci można kształtować w świetlicy wrażliwość estetyczną uczniów. **Iwona Dziewiałtowicz-Skorzka** udowodni, że edukacja artystyczna sprawdzi się nie tylko na lekcjach plastyki – jej potencjał można także wykorzystać na zajęciach wychowania fizycznego i edukacji dla bezpieczeństwa. **Małgorzata Gałązka** zachęci nas do tego, aby oglądać z uczniami filmy, dzięki którym możliwe jest kształcenie i wychowanie w ciekawy sposób oraz dotarcie do emocji młodego człowieka.

Jeśli podzielasz nasze pasje, zapraszamy do dołączenia do naszej sieci!

Sylvia Kilanowska-Męczykowska
liderka sieci edukacji artystycznej
i kulturalnej, nauczycielka-konsultantka
ds. edukacji polonistycznej i pracy
z uczniami z doświadczeniem migracji

Tradycja i nowoczesność – etnoprojekty w szkole w Kowalach

Anna Flis – nauczycielka plastyki w Szkole Podstawowej w Kowalach; aktorka i rzeźbiarka; jej pasją jest rzeźba w drewnie, zdjęcia prac można zobaczyć w kwartalniku „Neony – Tożsamość”; wciąż poszukuje nowych metod pracy, które byłyby dla uczniów terapią przez sztukę.

*Spółczesność jednoczy się wokół
wspólnej historii i wartości
odziedziczonych po poprzednich
pokoleniach.*

Gdy realizuję projekty etnograficzne, sięgam do listy dziedzictwa niematerialnego, aby uchronić tradycję od zapomnienia. Zajęcia dydaktyczne i wystawy umożliwiają mi zaprezentowanie szerokiego zakresu doświadczeń kulturalnych.

Celem moich lekcji jest:

- opowiadanie młodym ludziom o ginących już zawodach, aby kształtować w nich więzi międzypokoleniowe i nauczyć ich szacunku do unikatowego dziedzictwa;
- promowanie różnorodności regionalnej, podkreślenie wspólnych korzeni;
- budowanie u uczniów poczucia tożsamości z historią, regionem i krajem;
- wychowanie w ekologii i pokazanie, jak można wykorzystać naturalne materiały, takie jak drewno, glina, wełna, rośliny, słoma, oraz uwrażliwienie na piękno w przyrodzie;



- zwiększenie świadomości społecznej na temat wartości dziedzictwa kulturowego.

Realizuję projekty związane z różnymi regionami, ponieważ Pomorze jest wielokulturowe i dzięki temu każdy znajdzie coś

dla siebie, czerpiąc z dziedzictwa swoich przodków. Największy jednak nacisk kładę na kulturę kaszubską, do której terytorialnie należymy i w którą możemy się zagłębić oraz inspirować się przyrodą, literaturą, muzyką czy plastyką tego regionu.



Fot. Archiwum szkolne

Podczas tworzenia projektów uczniowie każdorazowo wykonują pracę plastyczną w tradycyjnym stylu lub w nowoczesnym etnodizajnie, który można również utrwalić na przedmiotach codziennego użytku: ubraniach, elementach wyposażenia wnętrz i sztuce użytkowej (np. lalki szmaciane, malowane na tkaninie wzory haftów, druk stempelkowy na ubraniach, makatka malowana na tkaninie, tradycyjne pisanki, ozdoby ze słomy itp.). Wszystkie rekwizyty wykonuję

samodzielnie, dzięki czemu uczniowie mają z nimi kontakt podczas lekcji. Mogą je odbierać wieloma zmysłami – poznają kształt, fakturę, zapach, dźwięk. Umiejętności, które wykorzystuje w czasie tworzenia, zdobyłam, uczestnicząc w licznych kursach: haft, malarstwo na szkle, wikliniarstwo, rzeźba, tkactwo, kwiaty z bibuły oraz rekonstrukcje instrumentów ludowych.

Zrealizowane projekty:

- Barwy i dźwięki regionów (stroje ludowe i instrumenty)
- Gwiazde kaszubskie i kolędy – jako przedstawienie jasełkowe i wystawa szopkarstwa
- Zabawkarstwo drewniane ludowe i przyspiewki
- Kurki wielkanocne, pisanki regionalne oraz instrumenty (plastyka i muzyka wiosenno-wielkanocna)
- Rzeźba ludowa – święci z bogatą symboliką i złotymi legendami
- Z Holandii na Żuławy – wspólne dziedzictwo (flizy, makatki kuchenne)
- Kaszubskie dziedzictwo – legendy, rękodzieło, instrumenty i ginące zawody.

Lekcje te cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów, poparciem społecznym, o czym świadczy pomoc finansowa Rady





Fot. Archiwum szkolne

Rodziców na materiały dydaktyczne, oraz uznaniem kadry pedagogicznej.

Kluczem do zachowania dziedzictwa jest zaangażowanie miejscowej społeczności w poznawanie tradycji i jej kontynuowanie. Takie projekty przyczyniają się do zwiększenia znajomości historii, wzmocnienia poczucia wspólnoty, odpowiedzialności i dbałości o wspólne dobro. Przynależność do grupy jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka, a staje się to możliwe dzięki wspólnej kulturze.



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

Temat: Z Holandii na Żuławy – wspólne dziedzictwo

Cele:

Uczeń:

- wyjaśnia, czym jest dziedzictwo;
- objaśnia terminy: flizy holenderskie, makatka, Mennonici;
- pogłębia wrażliwość estetyczną poprzez kontakt z reprodukcjami dzieł sztuki;
- rozwija kreatywność dzięki różnorodnym działaniom twórczym;
- wie, kiedy flizy i makatki trafiły do Polski i z jakiego kraju;
- wie, gdzie na Pomorzu występują flizy;
- wie, jakie wspólne motywy łączą Holandię i Polskę.

Metody:

- metoda aktywizująca: myślenie obrazami,
- rozmowa kierowana,
- praca z materiałem ilustracyjnym,
- działania praktyczne z wykorzystaniem różnych technik plastycznych.

Opis lekcji:

Uczniowie, wzorując się na flizach – kaflach ceramicznych, ceramice holenderskiej z Delft – oraz na makatkach kuchennych, samodzielnie projektowali na tkaninie swoją makatkę. Na szkic nanosili farbę do tkanin, wypełniając wzór markerem, a nawet długopisem w kolorze niebieskim lub granatowym. Mogli również zaprojektować autorski motyw przedstawiający przyrodę, wiatraki itp.

Aby wzmocnić przekaz, założyłam strój kleppermana – holenderskiego muzykanta z kołatką. Inspiracją do przeprowadzenia lekcji była wystawa ze strojami holenderskimi, ceramiką, flizami i makatkami. Pokazałam uczniom prezentację na temat pomników z Holandii, które znalazły się na wystawie, a których podobieństwo można odzyskać w dawnych żuławskich strojach. Wyjaśniłam, że flizy przybyły na Żuławy i Pomorze wraz z osadnikami z Holandii między XVI a XIX w., natomiast makatki – w XIX w. i były haftowane, malowane oraz drukowane fabrycznie; miały pełnić funkcje estetyczne i wychowawcze.

W Krainie Ilustracji

Beata Hernas – absolwentka Wydziału Wychowania Plastycznego Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu; nauczycielka plastyki, obecnie wychowawca świetlicy w Szkole Podstawowej nr 20 w Gdańsku; jej pasją jest tworzenie ceramiki, fotografia, kolekcjonowanie pięknych książek, podróże. Miłośniczka kotów każdej maści i w każdej postaci (nie tylko tych w butach). Uwielbia góry zimą – wtedy może być narciarką.

Inspiracja

Kraina Ilustracji objawiła mi się jesienią 2021 r. Początek roku szkolnego jak zwykle skłaniał do nowego otwarcia, poszukiwań ciekawych inspiracji, pomysłów do pracy. Przeglądając ofertę szkoleń w CEN-ie, wybrałam spotkanie sieci nauczycieli edukacji artystycznej, których tematyka zadziwiająco dobrze łączyła się z moimi zainteresowaniami – jako absolwentka PWSSP w Poznaniu, kierunek: wychowanie plastyczne, a obecnie nauczycielka świetlicy poszukiwałam artystycznego natchnienia, by ciekawie poprowadzić swoje zajęcia.

Pierwsze spotkanie online pt. Praca z książką pokazało, jak wiele możliwości wzbogacenia lekcji daje obcowanie z książkami właśnie, i to nie tylko na języku polskim. Każda z uczestniczek w sposób niezwykle interesujący prezentowała ważne lub szczególnie jej bliskie lektury, które proponowała na swoich lekcjach. Dla mnie ukochane – ze względu na walor artystyczny – były i są książki z grafikami



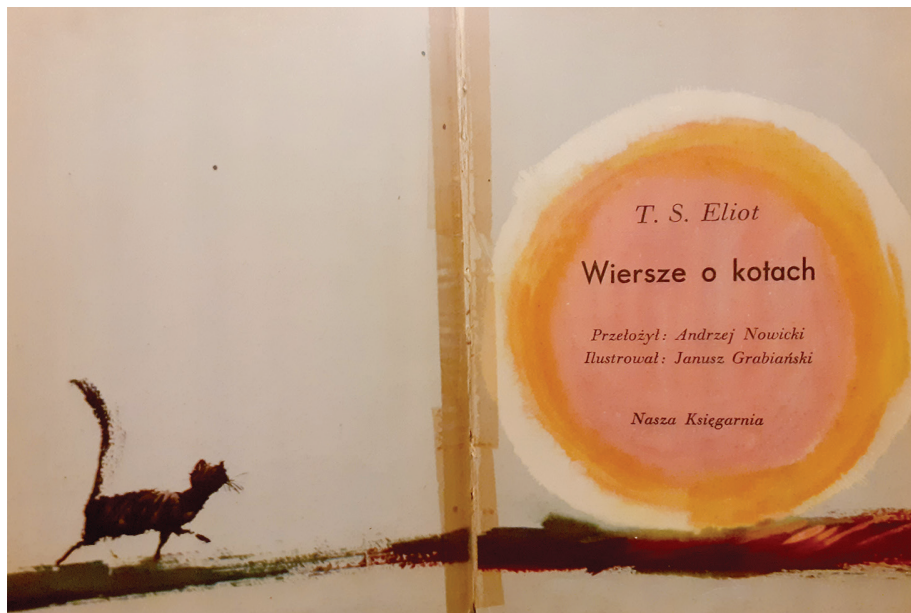
Fot. Archiwum szkolne

Józefa Wilkonia (N. Gałczyńska *Iv i Finetta*) i Janusza Grabiańskiego (T. Eliot *Wiersze o kotach*), czyli dzieła klasyków polskiej

szkoły ilustracji. Podczas spotkania sieci przedstawiłam także współczesną serię Ewy i Pawła Pawlaków *Mały atlas zwieraków*, która niezmiennie zachwyca mnie urokiem i różnorodnością technik plastycznych wykorzystanych w celu zilustrowania jednego



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

jak jej bohaterka ruszająca w nieznanne, po trzecie, spodziewałam się artystycznych czarów... Cieszyłam się na tę przygodę. Ilustracja książkowa to temat bardzo wdzięczny, ale, niestety, umykający w szkolnej edukacji. Owszem, może się pojawić w formie opisu na lekcji polskiego, zaistnieć na plastyce czy też na zajęciach czytelniczych w bibliotece szkolnej. Jednak spotkania cykliczne, w dodatku w świetlicy, to już coś innego.

Innowacja

Stojąc przed furtką tajemniczego ogrodu, zastanawiałam się, jak odnaleźć klucz do swoich zajęć. Co w nich ma być najważniejsze? Temat jest obszerny. Czy pokazać postać ilustratora, jego prace, odkryć tajniki jego warsztatu? Czy skupić się na tematach, technikach plastycznych i działaniu artystycznym? Pierwsza opcja wydawała się niezaprzeczalną istotą tych zajęć, ale w praktyce drugi wariant był mi bliższy i zdawał się ciekawszy dla uczniów klas drugich i trzecich – a to do nich właśnie kierowałam swoje przedsięwzięcie. Pojawiały się kolejne pytania: mamy razem odkrywać, czym jest ilustracja? oraz wątpliwości: czy ilustracje są tylko uzupełnieniem tekstu, czy opowieścią samą w sobie, a może bytem równoległym?, jak skomponowana jest książka?, czy litera może być obrazem, a może jest elementem

tematu. Opowieści o książkach można snuć w nieskończoność; w trakcie rozmowy pojawiły się różne tytuły, okazało się, że w sposób ciekawy i z pasją może o nich mówić zarówno polonistka, jak i nauczycielka plastyki lub świetlicy, bo każda z nas przeżyła jakąś książkową fascynację. Czas minął niepostrzeżenie i spotkanie dobiegło końca... a mnie olśniło. Znalazłam pomysł na nowe zajęcia!

Improwizacja

Plan pracy świetlicy klaruje się w ciągu pierwszego miesiąca – w zależności od liczby dzieci w świetlicy mogą wybrać odpowiednią porę na swoje zajęcia. Jesienią 2021 r. nazwałam je przedsięwzięciem artystyczno-poznawczym „W Krainie Ilustracji”. Skojarzenie z Alicją w Krainie Czarów jest tu jak najbardziej na miejscu. Po pierwsze, do tytułu książki, po drugie, czułam się tak,

graficznej całości?, obrazek ma być kolorowy czy czarno-biały? jakimi technikami się posłużyć? To ostatnie pytanie było bardzo istotne – mój cykl miał być formą warsztatów, więc z pewnością mieliśmy podpatrywać mistrzów i próbować tworzyć, wykorzystując stosowane przez nich techniki. A to wszystko miało się dzieć w otoczeniu książek, oczywiście po ich prezentacji, obejrzeniu, przeczytaniu. Myślałam również o wykorzystaniu audiobooków.

I stało się...

Pierwsze spotkanie było zetknięciem z ilustracjami gdańskiej graficzki Agnieszki Żelewskiej. Jej żartobliwy komiks – historia czarownicy Irenki ze znanego dzieciom czasopisma „Świerszyk” – i wielobarwne ilustracje do baśni oczarowują, nie sposób się im oprzeć. W wyniku inspiracji nimi powstały prace rysowane kredkami, pastelami, pisakami. Jedna z uczennic zachwycona tematem stworzyła wiele dzieł. Trzy tygodnie po tych zajęciach na mój widok obwieściła: „A wie pani, że w domu mam książkę z ilustracjami Agnieszki Żelewskiej”. Taka nowina była jak miód na moje serce, bo teraz już wiedziałam, że temat „zaskoczył” i się spodobał. Pierwsze koty za płoty – również dostownie, bo podczas zajęć omawialiśmy ilustracje do baśni, a one pochodziły z kolekcji



Fot. Archiwum szkolne

czasopisma „Dziecko”, z serii z kotem. I nie były to koty ostatnie...

Tematy

„Na punkcie książek mam kota” – tak brzmi motto baśniowej kolekcji „Dziecka”. A ile kotów jest w książkach? Niezapomniane są przecież ilustracje Janusza Grabiańskiego, nie tylko do bajki *Kot w butach*. Pojawiają się w serii o Ryżym Placku, w wierszach Eliota, a także na kartkach z kalendarza czy

na znaczkach pocztowych. Zachwyca też koci świat Józefa Wilkonja (*Była sobie Ruda, Kici, kici miauu, Koci król*). Motyw czarno-białego kota pojawia się również u Janusza Stannego (*Czarno na białym*) czy w kocim wydaniu *Matego atlasu zwierzaków* Ewy i Pawła Pawlaków. Temat mrużków porwał moich uczniów, zaczęli tworzyć: malowali, rysowali, wyklejali, wydrapywali kocie wizerunki, które wystartowały w świetlicowym konkursie plastycznym „Ot i kot”. Ich twórcy zdobyli nagrody, a prace były prezentowane na pokonkursowej wystawie.

Nieprzypadkowo w tematyce zwierzęcej pojawiają się też ptaki, a szczególnie paw zainspirowany malarskimi przedstawieniami autorstwa Józefa Wilkonja. Ilustracje z książki *Rzecz o tym, jak paw wpadł w staw* były pretekstem do poznania nowej techniki malowania tuszem na kredowym papierze.

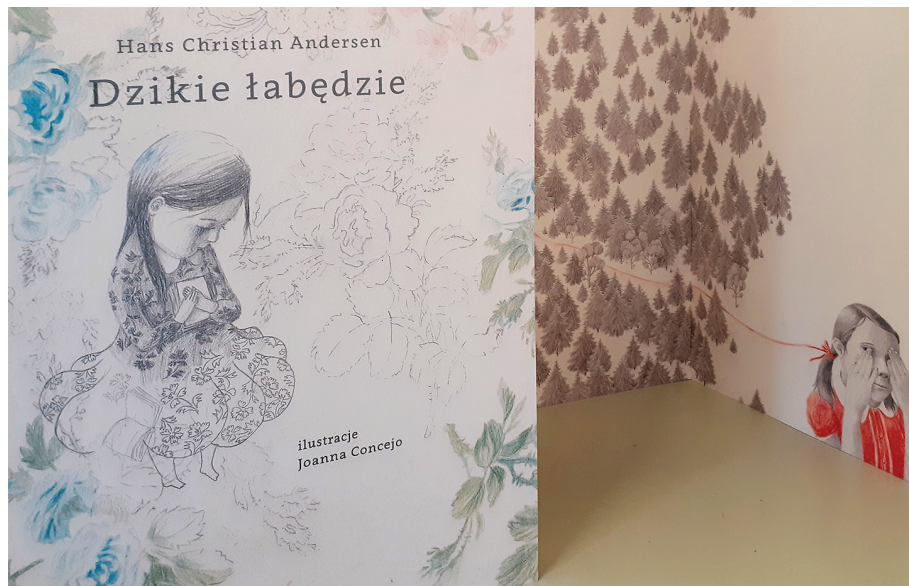
Z pogranicza świata zwierzęcego i baśniowego wyłania się też postać smoka, którego odnaleźć można nie tylko na dawnych obrazach i rycinach, lecz także w twórczości Elżbiety Gaudasińskiej, w ilustracjach do teatryku kamishibai *Smok Wawelski*. Ten sam bohater, znany też z animacji filmowej *Misja Baltazara Gąbki*, pojawia się w książce o tym samym tytule, stworzony kreską Alfreda Ledwiga. Smok stał się pretekstem do wykreowania indywidualnego wizerunku, gdyż

może wyglądać tak, jak się go sobie wyobrazi. To pole do popisu dla uczniowskiej fantazji – na zajęciach powstała cała galeria smoczych portretów.

I wreszcie wszechobecna i królująca w Krainie Ilustracji: wdzięczna i wielobarwna tematyka baśniowa. Od klasycznych ilustracji Jana Marcina Szancera do **Baśni** H. Ch. Andersena po współczesną interpretację tematu w obrazach Agnieszki Żelewskiej, Elżbiety Wasiuczyńskiej, Pawła Pawłaka, Joanny Concejo, Manueli Adreani. Każdy z wymienionych artystów porusza się po krainie baśni sobie znanymi, bajecznie kolorowymi ścieżkami i kreuje niepowtarzalny świat własnych wyobrażeń będący równocześnie fantastycznym źródłem inspiracji do artystycznej twórczości moich podopiecznych.

Artyści wybrani

Ilustratorów książek dla dzieci jest wielu. Trudno przedstawić i opowiedzieć o wszystkich. Wybrałam artystów dawnych i tworzących współcześnie, starszych i młodszych, znanych powszechnie i nieznanymi, klasyków oraz awangardę ilustracji polskiej i nie tylko... Dzięki takiej różnorodności można było poznać wiele technik ilustracyjnych, przyjrzeć się indywidualnej formie interpretacji tekstu, stylowi twórcy, a także



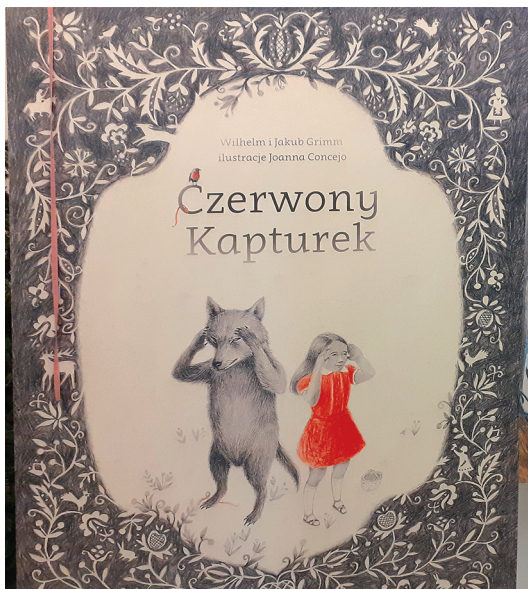
Fot. Archiwum szkolne

przykładom różnorodnego zilustrowania tej samej treści przez różnych artystów. Świetnym uzupełnieniem tematu, i nie bez znaczenia dla tego wyboru, były odbywające się w tym czasie wystawy ilustracji. Zainspirowały mnie:

- XVI Bałtyckie Spotkania Ilustratorów „Ultima Thule. Podróże po horyzont” – wystawa ilustracji Joanny Concejo, Pawła Pawłaka, Bartłomieja Ignaciuka w Galerii Nadbałtyckiego Centrum

Kultury w Gdańsku (22.10–27.11.2021):

- » „Polarny pejzaż, czyli co wytnąca się z bieli” – warsztaty z Bartłojem Ignaciukiem,
- » „O kreacjach przestrzeni w sztuce XX w. i ilustracji dziecięcej” – wykład dr Krystyny Rybickiej;
- Wystawa „Ściana zaczarowana – ilustracje Bożeny Truchanowskiej” w Muzeum Miasta Gdyni (24.10.2021–27.02.2022);



For. Archiwum szkolne

Portrety

Jan Marcin Szancer (1902–1973) – nazywany królem ilustratorów, artysta, pedagog, profesor ASP w Warszawie, gdzie od 1951 r. kierował Pracownią Książki i Ilustracji. Zajmował się ilustracją książkową i prasową, malarstwem, scenografią teatralną, filmową i telewizyjną. Ilustracje Szancera są zawsze rozpoznawalne.

Józef Wilkoń pisał o nim i jego twórczości tak: „Można się zastanawiać, gdzie jest źródło tej odrębności, zapewne w formie rysunku, w detalach. No i te jego kolory, charakterystyczna ciepła gama, brązy, oranże, fiolety (...). Opierał się na świetnym rysunku realistycznym (...). Jego styl wyróżnia się też charakterystyczną, niemal barokową ekspresją w przedstawianiu postaci (...). Ilustracja wydaje się tańczyć w książce. Szancer roztańczył książkę i na tym polega jego ogromna zasługa”¹.

Najbardziej znanymi tytułami książek dla dzieci ilustrowanymi przez Szancera są: *Baśnie* H. Ch. Andersena, *Pan Kleks* J. Brzechwy, *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* M. Konopnickiej, *Panienka z okienka* Deotymy, wiersze *Brzechwa dzieciom*, *Przez różową szybkę* E. Szelburg-Zarembiny, *Dom pod kasztanami* H. Bechlerowej... i wiele innych.

¹ J. Górski, *Alfabet Wilkonia*, wyd. Czysty Warszawa, Gdańsk 2020.

- „Cudowna podróż z Januszem Grabiańskim – wystawa ilustracji” w Galerii NCK w Gdańsku (14.01–8.02.2022);
 - „Pod powierzchnią – świat ilustracji Joanny Concejo” w Gdańskiej Galerii Güntera Grassa (21.01–3.04.2022).
- Powyżsi artyści zachwycili mnie swoją twórczością, a w niektórych przypadkach ich dzieła stały się dla mnie swoistym wehikułem czasu i przeniosły z powrotem

do czasów dzieciństwa. A czym są dla moich uczniów? Chciałabym, żeby i oni mieli swój własny książkowy świat kolorowych skojarzeń stworzony za pomocą pięknych obrazów. Świat odnaleziony w sztuce im najbliższej, tej na wyciągnięcie ręki – po książkę z półki w domu, szkole, bibliotece. Odkrywany wciąż na nowo w Krainie Ilustracji...

Królowa Śniegu stworzona przez Szancera w *Baśniach* H. Ch. Andersena była jednym z trzech przykładów przedstawienia tej postaci w ilustracji książkowej i źródłem inspiracji uczniów.

Janusz Grabiański (1929–1976) – artysta grafik, ilustrator książek i serii wydawniczych, projektant plakatów, kartek i znaczków pocztowych; wnikliwy obserwator przyrody, czerpiący motywy do swoich ilustracji z natury, z otaczającego go świata pełnego zwierząt; mistrz akwareli – ułotnej i delikatnej, trudnej sztuki operowania laserunkiem, barwną plamą i światłem, w której to technice był niedościgły.

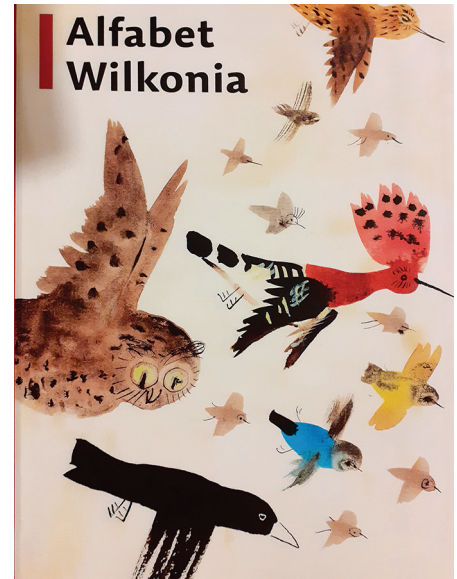
„Niebawym warsztat, duży talent” – tak pisał o nim Józef Wilkoń i dalej: „Jego technika polegała na bieguści, szybkości i lekkości aranżacji (...). Grabiański posiadał łatwość nadawania formy realistycznej, równocześnie lekkiej, pełnej życia (...). Osiągał mistrzostwo, gdy portretował ulubione zwierzęta, zapewne dlatego, że kochał te kotki, te pieski, chyba tak było, miał je w domu. Dzięki temu ciepłu jego koty i psy chciały się przytulić i chciały się je pogłaskać”².

Celnie sportretowała go Alicja Szubert-Olszewska: „Swoimi wizjami plastycznymi wprowadzał dzieci (i nie tylko dzieci) w krainę delikatności, harmonii i poezji. Obdarzony

wirtuozowską łatwością rysowania i wyjątkowym smakiem oraz absolutnym »słuchem« chromatycznym, tworzył ilustracje nie tylko urodziwe, ale i czytelne, zrozumiałe dla małych czytelników, znakomite w ruchu i w charakterze, dowcipne, podparte znajomością realistycznego warsztatu malarskiego. Ten artysta potrafił spełnić oczekiwania odbiorców, nie rezygnując przy tym z własnego, niepowtarzalnego stylu i z wysokiego poziomu artystycznego”³.

Jego ilustracje znane są m.in. z książki *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* M. Konopnickiej (książka została wpisana na Listę Honorową Nagrody im. Hansa Christiana Andersena za ilustracje, 1976 r.), *Cudowna podróż* S. Lagerlöf, *Bajki* Ch. Perraulta, *Bogatki z jabtoniowej dziupli* C. Lewandowskiej, *Rogaś z Doliny Rostoki* M. Kownackiej, *Elementarz* M. Falskiego.

Zauroczona kocim światem mistrza zajęcia jemu poświęcone zatytułowałam „Koty jak malowane”. Zaprezentowałam ilustracje z *Kota w butach* H. Januszewskiej i z *Wierszy o kotach* T. Eliota, a także kocie wizerunki z kartek z kalendarza. Powstały przepiękne malarskie prace, czasem odwzorowujące ilustracje artysty, a czasem będące ich swobodną interpretacją.



Fot. Archiwum szkolne

Józef Wilkoń (ur. 1930) – „Wielki Eksperymentator” – malarz, grafik, rzeźbiarz, twórca autorskich książek dla dzieci, znany jako autor wielu kocich przedstawień. Ciekawostką jest fakt, że pierwsza wydana książka z jego ilustracjami nosiła tytuł *O kotku, który szukał czarnego mleka* H. Bachledowej i powstała na kanwie rysunków z teczki artysty. Podobnie było z *Pawimi wierszami* T. Kubiaka, do których wyjątkowo malarskie ilustracje powstały w pracowni artysty zanim został

² J. Górski, *Alfabet Wilkonia*, wyd. Czysty Warsztat, Gdańsk 2020.

³ A. Szubert-Olszewska, *Pędzel umoczony w tęczy*, „Kocie sprawy” 2011, nr 104.



Fot. Archiwum szkolne

napisany tekst. Specjalnie też dla Wilkońa N. Gałczyńska napisała opowieść *Iv i Finetta*, gdyż uwielbiał on „wschodnie tematy”.

Bywało też tak, że sam artysta był autorem tekstu i oprawy plastycznej, czyli twórcą książki autorskiej (np. *Wróble na kuble*, *Kici, kici, miau*, *Zbuntowany elektron*). Józef Wilkoń, podobnie jak Janusz Grabiański,

tworzył obrazy liryczne, baśniowe, nastrojowe. Był to rodzaj ilustracji książkowej mającej zaciekać dziecięcego odbiorcę, skłonić go do samodzielnych wyobrażeń, uwrażliwić na nastroj i emocje, jakie niosą ze sobą oglądane obrazki.

Był jednym z twórców polskiej szkoły ilustracji, o której pisał: „Wnieśliśmy

do ilustracji swobodę, malarskość i żywiołowość, impresyjność, ekspresję i poczucie humoru”⁴, a odnosząc się do swojej twórczości wyjaśniał: „Lubię rysować i rzeźbić zwierzęta i posługiwać się nimi dla pokazania sensu istnienia (...) przedstawiam je z najlepszej strony”⁵.

Oprócz wyżej wymienionych pozycji ilustrował także inne książki dla dzieci, m.in. P. Wilkońa: *Ruda*, *Kocie ścieżki*, *Arka Noego*, *Leopanter* – historia jednej miłości, *Koci król* E. Karwan-Jastrzębskiej, *Księga dżungli* R. Kiplinga, *Rybak na dnie morza* A. Taborskiej.

Artysta jest tak słynny, że w 2001 r. w japońskim Aki Town powołano konkurs imienia Józefa Wilkońa – Biennale Ilustracji Europy i Azji, a w 2017 r. wystawa jego prac zainaugurowała działalność Muzeum Ilustracji Książkowej w Seulu.

Na namalowanym przez siebie obrazie uwieczniającym kolegów po fachu samego siebie przedstawił z kotem. Idąc więc tym tropem, na warsztatach wykorzystaliśmy ilustracje z książek *Była sobie Ruda* i *Koci Król* – w ten sposób powstały kocie wizerunki rysowane kredkami i pastelami. Natomiast technikę malowania tuszem

4 J. Górski, *Alfabet Wilkońa*, wyd. Czysty Warsztat, Gdańsk 2020.

5 J. Górski, *Alfabet Wilkońa*, wyd. Czysty Warsztat, Gdańsk 2020.

praktykowaliśmy przy okazji malowania pawii, wzorując się na książce *Rzecz o tym, jak paw wpadł w staw* A. Wolny-Hamkała.

Janusz Stanny (1932–2014) – mistrz polskiej ilustracji, pedagog; w latach 1975–2005 prowadził po Szancerze Pracownię Książki i Ilustracji na warszawskiej ASP; zajmował się grafiką książkową, plakatem, karykaturą, rysunkiem satyrycznym, grafiką projektową, prasową, filmem animowanym. W 1998 r. został wpisany na Listę Honorową IBBY.

Józef Wilkoń zauważa: „Zawsze wiedziałem, że Janusz był najgenialniejszy jako autor zarówno tekstu książki, jak i jej opracowania graficznego. *O malarzu rudym jak cegła, Baśń o królu Dardanelu, Zaczarowany królewicz* są doskonałe pod względem graficznym i puenty literackiej”⁶.

Ilustrował m.in. bajki La Fontaine’a, baśnie Andersena, autorską książkę *Koń i kot, Raz czterech mędracy...* A. Marianowicza i inne.

Podczas zajęć z twórczości Janusza Stannego odkrywaliśmy urok ilustracji czarno-białej na podstawie książki M. Brykczyńskiego *Czarno na białym*. Przepięknie zrównoważone połączenie literatury z ilustracją, na skutek czego litera była obrazem, a obraz składał się z liter. Zaciera się granica pomiędzy jednym a drugim,

pojawia się połączenie ilustracji z tekstem, w którym ten ostatni jest również ilustracją. Miesza się tu idealnie treść z formą, jak to bywa w wierszach obrazkowych, czyli kaligramach.

Agnieszka Żelewska (ur. 1964) – malarka, graficzka, ilustratorka książek i czasopism dla dzieci, a także podręczników; szyje zabawki i tworzy książki autorskie; w 2004 r. została wpisana na Listę Honorową IBBY; czarodziejka kolorów; twórczyni komiksowej postaci czarownicy Irenki.

Jej talent artystyczny najpełniej lśni w ilustracjach do baśni, spośród których wybrałam *Kopciuszką, Czerwonego Kapturka i Królową Śnieżkę*. Zauroczeni uczniowie chętnie inspirowali się jej barwną, radosną twórczością.

Elżbieta Wasiuczyńska (ur. 1966) – malarka i graficzka, znana m.in. z ilustracji do cyklu książek o Panu Kuleczce i kalendarza z bohaterami tej serii; zajmuje się grafiką projektową, współpracuje z wydawnictwami dla dzieci; projektuje ubrania, pościel.

Jej autorską książką jest *Mój pierwszy alfabet* (Książka Roku 2009 w kategorii grafika Polskiej Sekcji IBBY). Cechami jej stylu są wielobarwność i malarskość. W pięknej kolorystyce wyróżnia się ciepła gama barw, która nadaje pracom Wasiuczyńskiej specyficzny, pogodny nastrój.

Z wielką radością powstawały więc obrazki rysowane i malowane, inspirowane baśniami *Jaś i Małgosia, Brzydkie kaczątko, Pan Twardowski* i stronami z kalendarza z bohaterami opowiadań o Panu Kuleczce.

Joanna Concejo (ur. 1971) – graficzka, ilustratorka książek dla dzieci i dorosłych. Za opawę plastyczną powieści O. Tokarczuk *Zagubiona dusza* otrzymała wyróżnienie Bologna Ragazzi. „Ołówek traktuje jako przedłużenie swoich myśli. W słowach szuka emocji i wspomnień, które zatrzymuje w obrazach (...). Używa wszystkich rodzajów ołówków, o różnej twardości, kilku z kolorowymi wkładami: zielonym, niebieskim, czerwonym. Do tego dochodzą kredki”⁷.

Zilustrowała takie tytuły jak *Czerwony Kapturek, Dzikie tabędzie, Księżę w cukierni, Pan Nikt*, picturebook *Kiedy dojrzeję porzeczkę*. Wydała autorską książkę *M jak morze*. Jej pełne melancholii, liryczne, subtelne i delikatne rysunki wyróżniają się swoistą koronkowością i stały się inspiracją do stworzenia prac o tematyce morskiej z wykorzystaniem techniki frotażu.

Ewa Kozyra-Pawlak (ur. 1961) i Paweł Pawlak (ur. 1962) – para artystów pracujących zarówno indywidualnie, jak i przy wspólnych projektach. On zajmuje się grafiką użytkową

6 J. Górski, *Alfabet Wilkonia*, wyd. Czysty Warsztat, Gdańsk 2020.

7 A. Warnke, Joanna Concejo, <https://culture.pl/pl/tworca/joanna-concejo> [dostęp: 3.03.2023].

i ilustracją (głównie dla dzieci); projektuje scenografię i lalki dla teatru; jest autorem m.in. obrazków do baśni *Słowik, Tomcio Paluch, Nowe szaty cesarza*. Ona – malarka, graficzka, poetka, tłumaczka, ilustratorka (specjalizująca się w kolażu tkaninowym) wielu książek i czasopism, a także podręczników dla dzieci. Stworzyła ilustracje do własnych książek: *Ja, Bobik, czyli historia o kocie, który myślał, że jest królem, Liczypieski, Szopięta*, a także do opowieści: *Księżniczka Koronka i książę Hafcik* L. Bardijewskiej, *Księżniczka na ziarnku grochu* H. Ch. Andersena.

Para wspólnie stworzyła wspaniały cykl książek autorskich *Mały atlas zwierzaków Ewy i Pawła Pawlaków*. Uczniowie po obejrzeniu książek z ptakami, motylami, kociakami wykonali prace w technice kolażu.

Bartłomiej Ignaciuk (ur. 1972) – absolwent Wydziału Malarstwa i Grafiki ASP w Gdańsku, zajmuje się ilustracją i reżyserią filmów, reklam, teledysków; w swoich ilustracjach stosuje ciekawą technikę rysunkową – scratchboard – która pojawiła się w książkach pisanych przez A. Loth-Ignaciuka *Draka w muzeum, Doła na oceanie. Jak przepłynąć Atlantyk kajakiem?* i M. Kamińskiego *Jak zdobyć bieguny Ziemi... w rok* (nagroda w dziedzinie literatury dziecięcej Bologna Ragazzi Award 2021).

Na zajęciach powstał szereg prac – kolorowych, złotych, srebrnych wydrapywanek. Technika ta bardzo się spodobała uczniom.

GOŚCINNIE:

Antoine de Saint-Exupéry (1900–1944) – francuski pilot, pisarz i poeta, autor *Małego Księcia* – jednego z najważniejszych utworów literackich XX w., filozoficznej baśni dla dzieci i dorosłych, którą sam zilustrował. Ze względu na szczególną popularność, znaczenie i ponadczasowość postaci Małego Księcia, a także jego wizerunku oraz ilustracji rozpoznawalnych na całym świecie gościliśmy autora w Krainie Ilustracji, a uczniowie wykonali piękne rysunki inspirowane opowieścią.

Manuela Adreani – włoska artystka, graficzka, zajmuje się ilustracją i animacją; nagrodzona w konkursie zorganizowanym w 130 rocznicę powstania *Pinokia*; jej prace urzekają misternym rysunkiem, są malownicze, melancholijne i idealnie wpisują się w klimat baśni. *Królowa Śniegu, Piękna i bestia*, a także *Mały Książę* stały się inspiracją do powstania pięknych prac w technice łączącej rysunek z kolażem.

Marc Chagall (1887–1985) – światowej sławy wszechstronny artysta, urodzony w Witebsku – malarz, grafik, rzeźbiarz, twórca witraży, mozaik, ceramiki, a także ilustrator;

tworzy głównie we Francji – w Nicei mieści się muzeum poświęcone jego twórczości.

Podczas zajęć mogłam pokazać prace mojego ulubionego artysty – obejrzelśmy jego ilustracje do *Bajek* La Fontaine’a.

Niespodzianka

Nasze warsztaty zakończyły się prezentacją najlepszych prac. I to nie tylko na szkolnej wystawie, lecz także pokazem dla szerszej publiczności: mieszkańców dzielnicy i gości. Efekty naszych działań można było zobaczyć na ekspozycji w Bibliotece Publicznej Filii WiMBP w Gdańsku-Brzeźnie. My też się tam wybraliśmy w ramach świetlicowej wycieczki – 27.04.2022 r. uczestniczyliśmy w finażu wystawy zatytułowanej tak jak nasze przedsięwzięcie, czyli „W Krainie Ilustracji”. Przy okazji wzięliśmy udział w zajęciach bibliotecznych poświęconych naturze. Mogliśmy więc obejrzeć książki z pięknymi przyrodniczymi ilustracjami, a także wykonać prace o tematyce kwiatowej w technice origami, które następnie zostały wyeksponowane w miejscu zdemontowanej wystawy.

Podsumowanie

Przez rok wędrowania po Krainie Ilustracji udało się nam obejrzeć wiele interesujących książek, poznać twórców ich oprawy graficznej, stworzyć dużo pięknych prac, odkryć



Fot. Archiwum szkolne

tajniki warsztatu mistrzów i nowe techniki plastyczne (np. materiałowy kolaż, malowanie tuszem, scratchboard) czy też eksperymentować z liternictwem. Uczniowie spędzali aktywnie czas, malując plakatówkami, akwarelami, rysując kredkami, pisakami, pastelami, a ich prace brały udział w konkursach plastycznych. W efekcie powstało też

kilka wystaw szkolnych (w tym pokonkursowa) i pozaszkolnych. Natomiast w tym roku szkolnym przedsięwzięcie poznawczo-artystyczne zamieniło się w innowację⁸ i zajęcia poświęcone ilustracji książkowej dla dzieci nadal są prowadzone w świetlicy.

⁸ Plan innowacji pedagogicznej „W Krainie Ilustracji” stanowi załącznik nr 1 do niniejszej publikacji.

I w dalszym ciągu poszukujemy odpowiedzi na pytanie: czym jest ilustracją? Dziełem artysty, formą plastyczną książki, obrazem równoważnym czy też dopełniającym tekst, a może przeżyciem estetycznym dla widza i czytelnika?

Polscy Laureaci Listy Honorowej IBBY (ang. *IBBY Honour List*) – listy najlepszych książek dla dzieci w kategorii „**ilustrator**”

- 1976 – Janusz Grabiański – *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* (M. Konopnickiej)
- 1978 – Antoni Boratyński – *Droga księżycowa* (M. Kann) (1977)
- 1980 – Teresa Wilbik – *Moje próżnowanie* (J. Kulmowej), Krajowa Agencja Wydawnicza (1979)
- 1982 – Wiesław Majchrzak – *Walc panny Ludwiki* (H. Januszewskiej), Nasza Księgarnia (1981)
- 1984 – Elżbieta Gaudasińska – *Idzie rak nieborak* (D. Wawitów i O. Usenki), Nasza Księgarnia (1981)
- 1986 – Olga Siemaszko – *Bajeczki* (J. I. Kraszewskiego), Krajowa Agencja Wydawnicza (1985)
- 1988 – Jerzy Flisak – *Hubert w wielkim kapeluszu* (O. Preusslera), Nasza Księgarnia (1986)
- 1998 – Janusz Stanny – *Pchła Szachrajka* (J. Brzechwy), Świat Książki (1996)

- 2000 – Maria Ekier – *Dębówki* (J. Kulmowej), AB Grafia (1998)
- 2002 – Krystyna Lipka-Sztarbałto – *Sen, który odszedł* (A. Onichimowskiej), Ezop (2001)
- 2004 – Agnieszka Żelewska – *Bajki o rzeczach i nie rzeczach* (Z. Beszczyńskiej), Czarny Kot (2002)
- 2006 – Grażka Lange – *Biały niedźwiedź. Czarna krowa* (M. Brykczyńskiego), Nasza Księgarnia (2004)
- 2008 – Piotr Fąfrowicz – *Wielkie zmiany w dużym lesie* (G. Ruszewskiej), FRO9 (2005)
- 2010 – Aleksandra Machowiak i Daniel Mizieliński – *D.O.M.E.K (książka autorska)*, Dwie Siostry (2009)
- 2014 – Marta Ignerska – *Wszystko gra* (A. Czerwińskiej-Rydel), Wytwórnia (2011)
- 2018 – Marianna Oklejak – *Cuda wianki, Polski folklor dla młodszych i starszych (książka autorska)*, Egmont (2015).



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

Iwona Skrzoska-Dziewiałtowicz – nauczycielka plastyki i edukacji dla bezpieczeństwa; oligofrenopedagog.

Od lat współpracuje z Okręgową Komisją Edukacji w Gdańsku – jest egzaminatorem z historii sztuki; napisała autorski program zajęć z wychowania fizycznego, w którym łączy działania integracyjno-korelacyjne z plastyką. Od 1994 r. należy do Związku Polskich Artystów Plastyków.

Jestem nauczycielką z wieloletnim stażem, pracuję w publicznej Szkole Podstawowej nr 7 w Rumi, w której wcześniej mieściło się Gimnazjum nr 4, oraz prywatnym Zespole Szkół Salezjańskich w tym samym mieście. Uczę plastyki, edukacji dla bezpieczeństwa, jestem również oligofrenopedagogiem.

Lista moich zainteresowań jest szeroka, tak jak i ukończonych kierunków studiów. Jestem absolwentką Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – Wydział Sztuk Pięknych, kierunek artystyczno-pedagogiczny w zakresie malarstwa i wychowania plastycznego; Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku, kierunek: grafika komputerowa i multimedia; Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku na Wydziale Wychowania Fizycznego; Wyższej Szkoły Komunikacji Społecznej, kierunek: edukacja dla bezpieczeństwa z wychowaniem komunikacyjnym oraz Pomorskiej Wyższej Szkoły Nauk Stosowanych w Gdyni, kierunek: oligofrenopedagogika – edukacja i rehabilitacja z niepełnosprawnością intelektualną.

Pierwsze próby korelacji międzyprzedmiotowej rozpocząłam od napisania autorskiego programu realizowanego podczas zajęć z wychowania fizycznego, który łączył działania integracyjno-korelacyjne z plastyką. Uznałam, że lekcje wychowania fizycznego będą atrakcyjniejsze, gdy połączę wiedzę i umiejętności nauczyciela plastyki oraz nauczyciela wychowania fizycznego.

Adresatami programu byli gimnazjaliści uczęszczający do klas pogłębiających zainteresowania plastyczne, w których uczyli się również uczniowie z niepełnosprawnością. Ten program realizowałam przez 3 lata: rok pilotażowo i 2 lata w czasie zajęć wychowania fizycznego – 3 razy w tygodniu po 45 minut (niektóre elementy wykorzystywałam na lekcji wychowawczej lub zajęciach artystycznych).

Zasadniczą część programu wprowadziłam na lekcje wychowania fizycznego, w osobnych grupach dla dziewcząt i chłopców. Poziom trudności dostosowywałam do możliwości każdej grupy. W trakcie tworzenia

programu brałam pod uwagę zainteresowania oraz indywidualne uzdolnienia uczniów. Podczas zajęć moi podopieczni mieli zapewnioną aktywność ruchową – zarówno indywidualną, jak i zespołową. Łączyłam zagadnienia związane ze zdrowiem fizycznym, z rozwojem intelektualnym, psychicznym, społecznym, duchowym i kulturalnym.

Wprowadziłam szereg ćwiczeń, zabaw i gier, które uatrakcyjniły zajęcia wychowania fizycznego i mobilizowały uczniów do twórczego wysiłku. Upowszechniałam w szkole formę aktywności ruchowej z elementami edukacji artystycznej: zajęcia wytrzymałościowe, zabawy i gry ruchowe połączone z plastyką. Szczególnie sprawdziły się właśnie w klasie integracyjnej. Nie wszystkie bowiem ćwiczenia fizyczne z danych dyscyplin sportowych są dla uczniów z niepełnosprawnością możliwe do wykonania.

Poniżej przedstawiam wybrane propozycje ćwiczeń, które wprowadziłam podczas lekcji w gimnazjum i lekcji otwartych w klasach 1–3 szkoły podstawowej. Dzisiaj wykorzystuję

je na plastyce w klasach 4–8. Sprawdzą się zwłaszcza w klasach młodszych, w których dzieci są nadpobudliwe lub spragnione ruchu. Ćwiczenia te proponuję również uczniom z niepełnosprawnością.

- „Ruch w pracach plastycznych” – lekcja polega na pogadance z uczniami o tym, w jaki sposób można pokazać ruch na kartce papieru, wykorzystując tylko kolorowe kredki i wycinanki. Uczniowie, trzymając w ręce kredkę, wykonują ekspresyjne ruchy (spontaniczne kreski). Następnie dokleją kolorowe motyle, wprowadzając element przestrzenny, który ożywia pracę i nadaje jej lekkości. Wszystkie dzieła zostają wyeksponowane za pomocą zabawy ożywiającej: dzieci prezentują swoje prace, wykonując jednocześnie spontaniczne ruchy. Z tych malunków można stworzyć klasową galerię, a prace przedstawić rodzicom na zebraniu.



Fot. Archiwum szkolne

- „Zabawy ożywiające z balonami”. Na początku uczniowie poznają koło barw, następnie wybierają balony w ciepłych, zimnych lub kontrastowych zestawieniach i sami je nadmuchują. Gdy już to zrobią, odbijają balony w spontaniczny sposób. Ta zabawa ożywia zajęcia, a dzieci zapamiętują gamy barwy i tonacje kolorystyczne.



Fot. Archiwum szkolne

- „Zabawa z pytaniami ze sztuki”. Nauczyciel przygotowuje tor przeszkód dla dwóch drużyn. Pomiędzy ćwiczeniami z piłką i ćwiczeniami na ławeczce równoważnej pojawiają się pytania lub zadania dotyczące sztuki, dostosowane do grupy wiekowej (np. Wymień trzy podstawowe kolory, Kto namalował Mona Lisę?, Jakie oznaczenie mają miękkie ołówki?, Co symbolizuje kolor czerwony? itp.).

Uczniowie w ten sposób łączą rywalizację sportową na torze przeszkód z nauką lub utrwalaniem wiadomości z obszaru plastyki.

- W „Zabawie w kompozycję” uczniowie, ustawieni w tzw. rozsypce, za pomocą swoich ciał próbują pokazać układy statyczne lub dynamiczne, czyli podstawowe układy stosowane w plastyce. Innym sposobem ilustrującym tego typu kompozycje jest wykorzystanie przyborów nietypowych (np. kolorowych lub czarno-białych gazet) i ułożenie ich na podłodze w sposób zaproponowany przez nauczyciela. Poukładane gazety mogą również pełnić funkcję toru przeszkód i być wykorzystane podczas kolejnego ćwiczenia.
- „Ciepłe-zimne” – zabawa grupowa przeprowadzona w części wstępnej zajęć wychowania fizycznego. Uczniowie biegają swobodnie po sali, a na znak prowadzącego, który podnosi obrazek z danym kolorem, dzieci wykonują umówioną wcześniej czynność, np. kolor ciepły oznacza dynamiczne skoki, kolor zimny – bezruch lub stanie na jednej nodze.
- „Zabawa z kołem barw” – dzieci zostają podzielone na grupy wg kolorów podstawowych i dopełniających. Ich zadaniem jest jak najszybsze połączenie się w pary/grupy, w których znajdzie się

kolor podstawowy i kolory dopełniające, czyli dziecko oznaczone szarfą w kolorze podstawowym, np. niebieskim, stara się chwycić innego ucznia oznaczonego kolorem dopełniającym, np. pomarańczowym.

- Szczególnie ulubioną lekcją dzieci są zajęcia w terenie. W czasie marszobiegu wyszukują one przedmioty o ciekawych kształtach, fakturach, kolorach, które mogą utrwalić na zdjęciu lub zebrane obiekty wyeksponować w klasie w formie dekoracyjnych kompozycji i nadać im własne nazwy.
- „Rzeźba z ciał” – tytuł nawiązuje do znanych dzieł artystycznych – po intensywnych zajęciach sportowych podopieczni wykonują ćwiczenia wyciszające. Uczniowie nadają swojemu ciału taką samą formę, jaką widzą na reprodukcji rzeźby przedstawionej przez nauczyciela, np. starożytnej *Grupy Laokoona*, rzeźby *Dyskobol* Myrona, *Myśliciela* czy *Mieszczan z Calais* Rodina. Dzieci są podzielone na małe grupy, więc obserwują i oceniają nawzajem poprawność wykonanego zadania. Można również wprowadzić zmiany w ustawieniu rzeźb (zabrać jedną postać, zmienić układ rąk, nóg). Grupy niewykonujące w tym czasie zadania przyglądają się aktywnemu zespołowi i szukają błędnego ustawienia. Uzupelnieniem zajęć może

być krótka informacja na temat artysty i okresu powstania dzieła.

- „Uspokojenie z fotografią” to kolejne ćwiczenie wyciszające, wykonywane pod koniec lekcji, po intensywnych zajęciach np. z koszykówki. Uczniowie oglądają galerię zdjęć „Koszykarze dawniej i dziś” (porównanie starej i współczesnej fotografii sportowej) i rozluźniają mięśnie. Jest to również pretekst do rozmów o fotografii, a wybrane prace przygotowane przez nauczyciela mogą służyć jako dekoracja w klasie lub być wykorzystane w gazetce szkolnej.
- „Aerobik z kolorowymi szarfami w kolorach kontrastowych” – w części wstępnej zajęć z wychowania fizycznego, w ramach ćwiczeń wszechstronnie przygotowujących, zadaniem uczniów jest stworzenie układu w ustawieniu naprzemiennym, z wykorzystaniem kolorów kontrastujących: fioletowo-żółty, zielono-czerwony, niebiesko-pomarańczowy i wykonanie ćwiczenia do wybranej muzyki.
- „Znajdź swój kolor”. Uczniowie otrzymują od nauczyciela po jednej kolorowej szarfi i ustawiają się w rzędach zgodnie z określoną przez niego konfiguracją. Po zamknięciu oczu zostają przemieszani. Na gwizdek nauczyciela otwierają oczy i jak najszybciej odtwarzają pierwotne ustawienie grupowe.

Przekazywanie uczniom wiedzy i umiejętności z wykorzystaniem korelacji międzyprzedmiotowej to również czynne uczestnictwo w szeroko rozumianej kulturze (festyny, pikniki, wernisaże organizowane na terenie szkoły, wyjścia na wystawy, do muzeów), zapoznanie dzieci i młodzieży z różnymi formami gier, zabaw na wolnym powietrzu, a także wykorzystanie potencjału pleneru oraz kultury i tradycji.

Poniżej przedstawiam przykłady zabaw i konkursów, które zrealizowałam w ramach imprez rodzinnych:

- „Najciekawsza martwa natura” – wykonanie kompozycji z owoców oraz przedmiotów przyniesionych z domu i zaprezentowanie prac przez całą rodzinę podczas pikniku.
- „Najdłuższa skórka” – obieranie na czas jabłka, tak aby nie przerwać skórki.
- „Szczęściotek” – zaprojektowanie w dowolnej technice na kartce z bloku lub wykonanie ze „śmietnikowych” skarbów maskotki, która ma być symbolem szczęścia i pomyślności.
- „Kredą na boisku” – konkurs na wykonanie kolorową kredą – w zależności od pory roku – jesiennej, wiosennej, letniej kompozycji.
- „Latawce, dmuchawce” – konkurs na rodzinne wykonanie w określonym czasie

i z określonych produktów latawca. Po zakończeniu konkurencji odbywa się pokaz modeli.

- „Kosz piknikowy” – zrobienie koszy z przeróżnych materiałów przyniesionych na piknik, a następnie ich dekorowanie.
- „Labirynt z kartonów” – ułożenie z jak największej liczby kartonów w ciągu 30 sekund ciekawych form architektonicznych, za każdy karton rodzina otrzymuje punkt.

Obecnie nie uczę już wychowania fizycznego. Liczne tematy, które – w zależności od potrzeb – wprowadziłam na lekcje WF-u (w ramach programu autorskiego) lub godzinie wychowawczej, zmodyfikowałam i zaproponowałam jako nowe zagadnienia w ramach zajęć z plastyki, edukacji dla bezpieczeństwa lub pracy z uczniami z niepełnosprawnością.

Tematy wdrażane przeze mnie w ramach korelacji to:

- „Taniec w fotografii” jako forma samodzielnej, długoterminowej aktywności uczniów. Dzieci tworzą gazetkę szkolną lub pracę inscenizowaną w obszarze motywu tańca, inspirując się znanym dziełem o tej samej tematyce. Natchnieniem może być np. artysta H. Matisse lub E. Degas.
- „Dyscypliny sportowe w rysunku i malarstwie” czy „Szybki, lekki” – uczniowie

wykonują pracę plastyczną, której tematem są skoki wzwyż w technice dowolnej lub inne dziedziny sportowe wybierane przez dzieci zgodnie z ich zainteresowaniem.

- „Przyjemność z gry czy przemoc na trybunach?” – praca plastyczna rysunkowa w dowolnej technice, poprzedzona lekcją pt. Bezpieczeństwo imprez masowych, opartą na Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej¹. Uczniowie podczas lekcji projektują plakaty lub wykonują ilustracje ostrzegające przed potencjalnymi zagrożeniami pojawiającymi się w trakcie imprez masowych bądź promujące bezpieczne zachowanie w miejscu publicznym.
- „Ruch to zdrowie”, „W zdrowym ciele zdrowy duch”, „Żyj zdrowo!”, „Trzymaj formę!”, „Wiem, co jem, aby w formie być” – to konkurs plastyczny w różnych odstępach, który realizuję od wielu lat. Organizuję go dla uczniów szkoły podstawowej z klas 4–8 oraz klas pierwszych licealnych. Rozmawiam z dziećmi i młodzieżą o zdrowym odżywianiu, właściwych nawykach, docenieniu wartości życia i zdrowia, odkrywaniu zdrowych lokalnych produktów, aktywności ruchowej. Prace plastyczne

¹ Zob. <https://zpe.gov.pl/a/bezpieczenstwo-imprez-masowych/D17NyrTmX>



przedstawiają właściwe nawyki żywieniowe, zdrowe produkty, wspólne zdrowe gotowanie z rodziną itp. W ramach współpracy międzyprzedmiotowej temat ten może być realizowany na plastyce, wychowaniu fizycznym, godzinie wychowawczej i edukacji dla bezpieczeństwa.



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

Zaproponowane przeze mnie aktywności pozwoliły mi bliżej poznać naszych uczniów – ich pasje oraz zainteresowania. Mogłam również docenić ich pracę pozalekcyjną w zakresie dyscyplin sportowych czy artystycznych.

W trosce o bezpieczeństwo uczniów pod koniec roku szkolnego w ramach zajęć z edukacji dla bezpieczeństwa oraz

plastyki rozmawiamy o bezpiecznych wakacjach. Podczas zajęć uczniowie poznają wszechobecne zagrożenia, oglądają krótkie filmiki edukacyjne i wyszukują artykułów prasowych dotyczących tego tematu. Dzieci ilustrują w formie plakatu lub ulotki najczęstsze zagrożenia, które mogą się pojawić podczas wakacji. Czasami temat jest zawężony tylko do jednego elementu



Fot. Archiwum szkolne

(np. bezpieczeństwo nad wodą, w górach, na wycieczkach, w ruchu drogowym) lub rozszerzony (np. o niebezpieczne zwierzęta, zachowanie się w lesie, podczas drogi, grzybobrania itp.). Właściciele tych dzieł mogą wziąć udział w konkursie o tym samym tytule, a prace w formie ulotki są prezentowane na stronie szkoły lub powielane i rozdawane w młodszych klasach.

Realizowałam także projekty fotograficzne w formie kolażu z cyklu „Czas pandemii”, „Jeszcze będzie pięknie”. Przy okazji tego przedsięwzięcia uczniowie zgłębiali zagadnienie dotyczące prawa autorskiego. Wiedzieli, że aby wziąć udział



Fot. Archiwum szkolne

w projekcie, mogą użyć jedynie własnych zdjęć wykonanych w czasie pandemii lub postużyć się publicznymi fotografiami w celu wykonania ciekawych kompozycji. Wszystkie prace pojawiły się na stronie szkoły i wzbudziły ogromne zainteresowanie – nie tylko wśród uczniów, lecz także rodziców.

Konkurs plastyczno-fotograficzny „Uzałężnieniom mówimy NIE!” w formie plakatów, karykatur i ulotek to cykliczne

zajęcia, które realizowałam na plastyce jeszcze w gimnazjum, a później w szkole podstawowej na edukacji dla bezpieczeństwa i plastyce. Wychowawcy mogli wykorzystać prace dzieci podczas godziny wychowawczej.

Dużym przedsięwzięciem w zakresie działań wychowawczych było zorganizowanie Tygodnia Profilaktyki. Wszedł on na stałe do kalendarza imprez w naszej



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

szkole, co roku przybierając nieco inną formę.

Celem tego projektu było uświadomienie uczniom szkodliwości natogów. Prace uczestników konkursu były odpowiedzią na nurtujące naszą młodzież problemy – uzależnienia, jakim najczęściej ulegają: palenie papierosów, picie alkoholu, walka z zaburzeniami odżywiania.

Konkurs nadal cieszy się popularnością

i ma dużą frekwencję, a uczniowie, wykorzystując różne środki artystyczne, w szczerzy i bezpośredni sposób opowiadają na kartkach papieru lub za pomocą fotografii smutne historie. W ten sposób przestrzegają przed skutkami uzależnień.

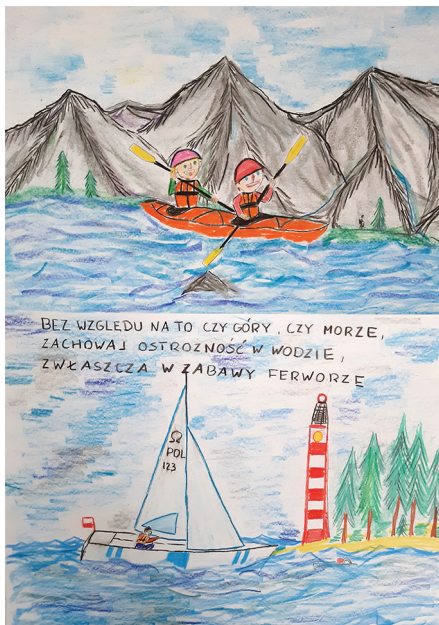
Raz projektują piękne plakaty mówiące o uzależnieniach od papierosów, alkoholu, internetu, telefonów, zakupów oraz problemach zdrowia psychicznego – depresji, walki



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

z otyłością, a innym razem w sposób dosadny wyśmiewają się z takiej drogi wyboru. Jest dużo przemyśleń, refleksji.

Dodatkowo uczniowie, których uczę, wzięli udział w konkursie plastyczno-fotograficznym „Ucieknij natógom w pasję” realizowanym w ramach współpracy z sąsiednią szkołą. Wszystkie prace zawierały podsumowanie aktualnych problemów uczniów dotyczących

zdrowia psychicznego, depresji, walki z otyłością itp.

Kolejnym pomysłem na korelację międzyprzedmiotową było przygotowanie przeze mnie scenariuszy lekcji otwartych „Drzewo – plakat z zastosowaniem perspektywy kulistej”. Zajęcia przeprowadziłam w klasie drugiej gimnazjum i szóstej szkoły podstawowej. Najważniejsze cele lekcji:



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

- zinterpretowanie plastycznie tematu,
 - zastosowanie perspektywy kulistej w pracy plastycznej,
 - poszerzenie wiadomości z biologii i ekologii,
 - podniesienie dbałości o ochronę środowiska,
 - poznanie instytucji i aktów prawnych chroniących przyrodę,
 - poznanie nowego stylu – sztuki ekologicznej i land artu,
 - umiejętność wyszukiwania z tekstu najważniejszych treści.
- Podczas tej lekcji zastosowałam

całą gamę środków, które korelowały z innymi przedmiotami.

Wprowadzeniem do tematu były wiersze J. Tuwima *Nieznane drzewo* („Gdzie jesteś, drzewo mocne i dumne, rozgałęzione, liśćmi szumne, węzłem korzeni zarostu w ziemi...”) i A. Asnyka *Zabite drzewo*. Uczniowie podzieleni na grupy odpowiadali na pytania, m.in.: jakie drzewa występują w Polsce?, kto mieszka na drzewach?, co dają drzewa?, jakie znaczenie mają najstarsze drzewo w Polsce? Odpowiedzi zapisywali na karteczkach, które



kolejno przywieszali do zrobionej przeze mnie wcześniej makiety w kształcie drzewa.

Dzieci usłyszały legendę o najstarszym dębie Bartku. Poznały tytuły książek, dzięki którym mogły uzyskać więcej informacji na temat rodzajów drzew, flory i fauny, lasów oraz najpiękniejszych zakątków krajobrazowych w Polsce. Słuchały także muzyki A. Dudka-Dürera – performerera, artysty sztuki mediów, kompozytora i muzyka uprawiającego sztukę

ekologiczną. Poznawały również styl sztuki ekologicznej: land art.

Uczniowie zastanawiali się, jakie instytucje w Polsce i na świecie zajmują się ochroną przyrody, a z wskazanych przeze mnie aktów prawnych wyszukiwali właściwych odpowiedzi dotyczących ochrony środowiska i przyrody. Ważne informacje przyklejali do makiety w kształcie drzewa.

Młodzież mogła skorzystać także z kart



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

W związku z ograniczonym czasem i ogromem informacji, które chciałabym przekazać moim podopiecznym, łączenie przedmiotów staje się nieuniknione. Zadania, ćwiczenia wykonywane przez uczniów na plastyce, edukacji dla bezpieczeństwa lub godzinie wychowawczej poszerzają ich wiedzę i aktywizują do nowej formy pracy.

Pozytywnym efektem korelacji międzyprzedmiotowej są corocznie organizowane wystawy prac plastycznych, fotograficznych, udekorowane pomieszczenia szkolne, osiągnięcia uczniów w konkursach o zróżnicowanej tematyce i randze, a także chęć rozwijania swoich pasji przez dzieci i młodzież.

Wszystkie ćwiczenia i wydarzenia zaprezentowane w tym artykule mogą być realizowane w całości lub wybiórczo. Proponowane tematy warto dostosować do pory roku, lekcji poszczególnych klas, zainteresowań uczniów lub aktualnych wydarzeń.

pracy, na których widniały liczne owady, ptaki i inne zwierzęta, które można spotkać w lesie. Uczniowie mogli wykorzystać tę wiedzę podczas tworzenia plakatu drzewa z zastosowaniem perspektywy kulistej.

Efektom tej lekcji były plakaty dużego formatu, na których można było odnaleźć cały

ekosystem drzewa oraz fragmenty ustawy o ochronie drzew. Przez długi czas prace służyły jako dekoracja w szkole. Kontynuacją tych zajęć były konkursy plastyczne i fotograficzne, np. „Lasy w naszym życiu”, plener artystyczny „Lasy o różnych porach roku”, „Makrofotografia” itp.

Relacje rodzinne, wartości i przemijanie – na podstawie filmu *Pora umierać* w reż. D. Kędzierzawskiej

Małgorzata Gałązka – nauczycielka języka polskiego w VI Liceum Ogólnokształcącym w Gdyni; na zajęciach wykorzystuje filmy – szczególnie krótkometrażowe i animowane; wraz z młodzieżą bierze udział w projektach filmowych CEO oraz – dzięki uprzejmości Gdynińskiej Szkoły Filmowej – uczestniczy z uczniami w spotkaniach Klubu GSF.

Film jest nie tylko dziedziną sztuki obecną w podstawie programowej, lecz także środkiem ułatwiającym w ciekawy sposób zrealizowanie celów kształcenia i wychowania oraz w atrakcyjny sposób dotarcie do młodego człowieka. Porusza emocje, skłania do refleksji, ułatwia dostrzeżenie różnych zjawisk i problemów współczesnego świata. Często też otwiera młodego czytelnika na pogłębioną analizę tekstów literackich.

Film D. Kędzierzawskiej z 2007 r. jest przykładem obrazu, który warto wykorzystać na języku polskim (lub godzinie wychowawczej). Jego omówienie można potraktować jako kontekst podczas omawiania powieści H. Balzaka *Ojciec Goriot* lub noweli M. Konopnickiej *Miłosierdzie gminy*. Można też zestawzić relacje międzypokoleniowe w filmie oraz np. w eposie A. Mickiewicza *Pan Tadeusz* (to dobry pretekst do przypomnienia treści romantycznego dzieła w szkole ponadpodstawowej), a także porównać z obrazami np. ziemiańskich rodzin

ukazanych w *Przedwiośniu* S. Żeromskiego lub w *Ferdydurke* W. Gombrowicza.

Realizacja celów kształcenia ujętych w podstawie programowej z języka polskiego dla szkół ponadpodstawowych:

- kształtowanie dojrzałości intelektualnej, emocjonalnej i moralnej uczniów (I 1);
- kształcenie umiejętności czytania, analizowania i interpretowania literatury oraz innych tekstów kultury, a także ich wzajemnej korespondencji (I 7);
- kształcenie umiejętności świadomego odbioru utworów literackich i tekstów kultury na różnych poziomach: dosłownym, metaforycznym, symbolicznym, aksjologicznym (I 8);
- budowanie systemu wartości na fundamencie prawdy, dobra i piękna oraz szacunku dla człowieka (I 10);
- kształcenie umiejętności rozpoznawania i wartościowania postaw budujących szacunek dla człowieka (np. wierność, odpowiedzialność, umiar) (I 11);

- pogłębianie funkcjonalnej wiedzy z zakresu nauki o języku – charakterystyka języka bohaterów filmu (II 1);
- doskonalenie umiejętności wyrażania własnych sądów, argumentacji i udziału w dyskusji (III 1);
- kształcenie umiejętności formułowania i uzasadniania sądów na temat dzieł literackich oraz innych tekstów kultury (III 3).

Proponuję omówienie filmu z wykorzystaniem kart pracy, które możemy przekazać klasie podzielonej na grupy. Karty możemy rozdać przed obejrzeniem filmu lub po zapoznaniu się z nim.

Formy pracy:

- praca w grupach
- dyskusja

Materiały:

- Film *Pora umierać* w reż. D. Kędzierzawskiej (2007 r.) – 104 min

- Karty pracy¹:
 - » Karta pracy 1 – miejsce akcji
 - » Karta pracy 2 – bohaterka
 - » Karta pracy 3 – przeszłość
 - » Karta pracy 4 – rodzina
 - » Karta pracy 5 – pies
 - » Karta pracy 6 – język bohaterów
 - » Karta pracy 7 – wartości
 - » Karta pracy 8 – konteksty literackie

Oczekiwane/możliwe spostrzeżenia i wnioski uczniów:

Karta pracy 1 – miejsce akcji

- Stan prawny domu: oddany właścicielce (Anieli) po wykwaterowaniu lokatorów; dom wraca do prawowitej właścicielki, a to umożliwia wspólne zamieszkanie całej rodziny (Anieli z rodziną syna).
- Stan domu: stary, zniszczony, zaniedbany, wymaga remontu.
- Dom dla Anieli: symbol rodziny, jedności, szczęścia rodzinnego, źródło wspomnień i marzeń.
- Dom dla syna Anieli (Witka): źródło pieniędzy (sprzedaż gruntu, na którym stoi dom).
- Dom dla sąsiada Anieli: inwestycja – teren graniczy z działką sąsiada, możliwość rozbudowy swojej posiadłości.

Karta pracy 2 – bohaterka

- Co wiemy o Anieli?: 90-letnia staruszka; ironiczna wobec swojego wieku; podgląda i obserwuje świat; samotna wśród najbliższych, zagubiona, czuje się opuszczona; ma poczucie godności (zachowanie w gabinecie lekarskim); sentymentalna (wspomnienia budzi widok sukienki, zdjęć, ogrodu); asertywna.
- Stosunek do rodziny: bezgranicznie kocha syna, chce scalenia rodziny; pragnie obecności bliskich; zwracając się do syna (jedynaka), stosuje zdrobnienia; złe relacje z synową (później docenia jej troskę i to jej zapisze pierścionek).
- Stosunek do innych ludzi: życzliwa dla życzliwych (ochronka); nieufna i ironiczna wobec bogatego sąsiada i jego żony.
- Marzenia Anieli: wspólne zamieszkanie z rodziną (po wprowadzeniu się rodziny syna); otrzymanie filiżanki gorącej herbaty (to marzenie spełnia się w momencie jej śmierci).
- Wspomnienia Anieli: młodość i miłość i ślub, dzieciństwo syna.
- Kontakt ze światem: telefon (kartka z dwoma kontaktami – lekarz i syn), lornetka i pies.
- Czynności funeralne: przygotowuje się do śmierci (zastania lustro i okno,

zatrzymuje wskazówki zegara, wkłada czarną sukienkę, maluje usta, kładzie się, bierze różaniec i obrazek święty, zapala świecę).

Karta pracy 3 – przeszłość

- Co wspomina Aniela?: taniec z ukochanym w sukience wiszącej dotąd w szafie; bliską więź z małym synem.
- Czym dla Anieli są wspomnienia?: przypominają chwile szczęścia, miłości, bliskości; odsuwają smutek, łagodzą tęsknotę i poczucie samotności.
- Obrazowanie przeszłości: zdjęcia – obraz nieostry, rozmyty, lekko zdeformowany (oniryzm filmu); muzyka – tonacja z odrobiną ironii, podkreśla sentymentalność i dziecinność bohaterki.

Karta pracy 4 – rodzina

- Aniela w rodzinie: nie jest traktowana podmiotowo, czuje przepaść pokoleniową.
- Syn (Witek): jedynak; obojętny wobec matki, nie słucha jej potrzeb (przesunięcie pianina); wyrachowany, materialista, nieuczciwy (za plecami matki planuje sprzedaż domu sąsiadowi).
- Wnuczka: rozpieszczona, rozkapryszona; nie potrafi nawiązać kontaktu z rówieśnikami, obiekt kpin; egoistka; łakoma; niekulturalna,

¹ Karty pracy stanowią załącznik nr 2 do niniejszej publikacji.

- Synowa: nie lubi teściowej („jędza”, „ropucha”); obca, ale chroni teściową przed mężem.
- Zamiast rodziny: pies – najbliższy Anieli.

Karta pracy 5 – pies

- Cechy psa: Filadelfia (Fila); wierny przyjaciel, oddany towarzysz Anieli; spokojny, kochający.
- Rola psa w życiu Anieli: powiernik Anieli; jej obrońca (groźna dla intruza) i wsparcie (zrzuca słuchawkę z widełek telefonu); pomaga zrozumieć sytuację rodziną (rozpoznaje głos syna Anieli podczas wizyty u sąsiada); łącznik ze światem zewnętrznym; wypełnia pustkę życia Anieli.

Karta pracy 6 – język bohaterów

Anieli:

- język dostosowuje do rozmówcy:
 - » do psa: kochanie, dziwka – zależnie od emocji,
 - » stanowczy – rozmowa telefoniczna z sąsiadem – chłodna uprzejmość („Proszę szanownego pana...”),
 - » dosadny – obrona godności – u lekarza: „A niech się pocałuje w dupę”,
 - » o pracowniku sąsiada: „cham”, „dorobkiewicz”, „kmiot”,
 - » z chłopcem („Dostojewskim”) – potoczny („to włącz”, „kitu mi tu nie wciskaj”),

» do syna – z miłością: „Wituś”.

Wnuczka Anieli:

- nie dba o język: „babcia...”, „tata...” (zamiast: babciu, tato),
- rozkazuje ojcu: „już! teraz!”,
- niemita dla babci: „gdzie mnie ciągniesz?!”
- nie słucha babci – odpowiada monosylabami: „No...”.

„Dostojewski”:

- chłopiec, mieszkaniec „Syberii” (ogniska dla dzieci),
- język potoczny: „czasy ciężkie”, „da pani piątaka”,
- mówi niepoprawnie: „przyszłem”,
- używa wulgaryzmów: „pieprzony bogacz”,
- niski poziom wiedzy (Dostojewski to malarz starożytny).

Pracownik bogatego sąsiada:

- prosty człowiek, niewykształcony,
- poufaty, nachalny – częste zdrobnienia: „biznesik”, „szefuńcio”, „kawalereczka”.

Karta pracy 7 – wartości

- Religia: wartość pozorna – krzyż wisi nad wejściem do gabinetu lekarskiego, ale nie ma nic wspólnego z postawą lekarki wobec starszej pacjentki (nie okazuje jej szacunku, traktuje bezosobowo).
- Bizuteria / wartości materialne: ważne dla młodszego (ziemia dla syna i sąsiada

Anieli) i najmłodszego pokolenia (pierścionek dla wnuczki).

- Dom, rodzina: to wartość dla Anieli, do tego dążyła i czekała na to od wielu lat; dla innych dom jest rudera, większą wartość od budynku ma ziemia (grunt).
- Kontakt z naturą: przynosi Anieli ukojenie, sprawia radość, daje chwilę szczęścia (nawet podczas burzy).
- Muzyka: przypomina młodość i zdolności muzyczne Anieli; nieudolne próby muzyczne małych grajków w ognisku dla dzieci ranią jej uszy.

Karta pracy 8 – konteksty literackie (relacje międzypokoleniowe, obraz rodziny)

- H. Balzak *Ojciec Goriot*: ojciec traktowany przez córki jako źródło pieniędzy niezbędnych do spełniania marzeń i oczekiwań dwóch córek – Delfiny i Anastazji (wyrachowanych i nieczułych na poświęcenie i potrzeby ojca), Goriot spragniony uczuć dzieci, które obdarzył bezgraniczną miłością.
- M. Konopnicka *Mitosierdzie gminy*: sytuacja Kunza (nędza, samotność, przedmiot licytacji) wynika z bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej rodziny syna (tak usprawiedliwia go Kunz); starzec jest bardzo emocjonalny, głęboko przeżywa i licytację,

- i obecność na niej syna z wnukiem, pragnie kontaktu z wnukami.
- A. Mickiewicz *Pan Tadeusz*: szacunek okazywany Sędziemu przez Tadeusza np. w scenie powitania (całuje rękę opiekuna), słucha jego porad, Sędzia z kolei ukrywa emocje towarzyszące powrotowi Tadeusza do domu.
 - Inne propozycje, np.:
 - » S. Żeromski *Przedwiośnie* – rodowód, Nawłóć,
 - » W. Gombrowicz *Ferdydurke* – Młodziakowie, Hurleccy, dorośli (nauczyciele i matki) wobec uczniów.
- W zależności od momentu, w którym przekażemy uczniom karty pracy, uzyskamy

inne tempo i efekty pracy. Oglądanie ukierunkowane kartami pracy (w sytuacji gdy przekazaliśmy grupom młodzieży karty przed obejrzeniem filmu) pozwoliło uczniom sformułować ciekawe i pogłębione wnioski dotyczące określonych zagadnień. Natomiast przekazanie kart po obejrzeniu filmu w innej klasie skłoniło młodzież do dłuższych dyskusji angażujących różne grupy.

Nie spotkałam się z młodzieżą, której film D. Kędzierzawskiej nie podobałby się. Uczniowie niezmiennie podziwiają grę zarówno Danuty Szaflarskiej (zachwył rośnie, gdy młodzi widzowie są świadomi sposobu filmowania postaci – długie ujęcia bez cięć, częste długie zbliżenia przede wszystkim

twarzy bohaterki), jak i psiego bohatera. Gdy obserwowałam zachowanie uczniów podczas projekcji filmu, zawsze dostrzegałam towarzyszące im silne emocje. A emocje przecież pozwalają zrozumieć i przeżyć tekst kultury.

